

# Fiskus wyćwiczył podatników

Ciągle spada liczba kontroli skarbowych oraz wartość wykrytych nieprawidłowości. Resort finansów tłumaczy to uszczelnieniem systemu



Jarosław Królak

j.krolak@pb.pl • 22-333-98-13

W 2018 r. utrzymuje się obserwowany od trzech lat trend ograniczania akcji kontrolnych fiskusa u przedsiębiorców. W pierwszej połowie tego roku organy skarbowe przeprowadziły w całym kraju tylko 1,5 tys. kontroli celno-skarbowych. Ich efektem jest wykrycie nieprawidłowości na 6 mld zł. Wyniki te nie robią specjalnego wrażenia, zważywszy na to, że w analogicznym okresie poprzedniego roku kontrole było jeszcze 2,6 tys., a ustalone nieprawidłowości wyniosły 7,4 mld zł. Jednak i tamte liczby wyglądają mizernie, szczególnie w porównaniu z danym o intensywności kontroli skarbowych w latach wcześniejszych (patrz: wykres).

Wygaszanie kontroli skarbowych jest jednak od kilku lat zamierzoną strategią skarbowki. Przedstawiciele Ministerstwa Finansów (MF) tłumaczyli to znacznie większym naciskiem kładzionym na analitykę i lepsze typowanie do kontroli, co ogranicza przypadkowość i masowość inspekcji.

Także obecnie, w komentarzu do danych za pierwszą połowę 2018 r., MF podtrzymuje swoją argumentację, jednak dodaje nowe elementy – skuteczność dwuletniego uszczelniania systemu podatkowego, co miało także zwiększyć uczciwość podatników w rozliczeniach zobowiązań fiskalnych.

„Uszczelnianie systemu podatkowego oparte jest na zwiększeniu dobrowolności wykonywania obowiązków podatkowych, skuteczniejszej prewencji oraz stosowaniu narzędzi analitycznych do monitorowania opodatkowanego obrotu gospodarczego, a także na prowadzeniu ukierunkowanych działań kontrolnych” – pisze do „PB” biuro prasowe MF.

Podkreśla, że do unikania płacenia podatków zniechęcają rozmaite działania prewencyjne, jak np. JPK, STIR, split payment. Zdaniem resortu finansów, kontrole wymierzone są w oszustów. „Działania kontrolne podejmowane są w stosunku

## Akcje kontrolne

► Liczba kontroli skarbowych w tys.

Rok	Liczba kontroli (tys.)	Ustalenia kontroli w mld zł
2013	10,1	6,4
2014	10,1	10,6
2015	9,4	18,5
2016	9,8	21,6
2017	4,1	14,7 (I-VI 2017 – 7,4)
I-VI 2018	1,5	6,0

Źródło: MF

do relatywnie nielicznej grupy podatników, którzy świadomie dokonują oszustw, stosując niedozwoloną optymalizację podatkową lub unikają opodatkowania w znacznych rozmiarach. Liczba kontroli celno-skarbowych jest zależna od wyników analizy ryzyka, a odnotowywane w ostatnim czasie pozytywne zmiany w wypełnianiu obowiązków podatkowych nie wskazują na potrzebę zwiększania liczby tych kontroli” – uważa MF.

Dane za pierwszą połowę tego roku wskazują, że znacznie wzrosła efektywność kontroli celno-skarbowych. W tym roku wartość ustaleń na jedną kontrolę wynosi aż 3,9 mln zł, czyli jest o 1,1 mln zł wyższa niż w analogicznym okresie 2017 r.

Znacznie za to spadła łączna wartość dobrowolnych korekt deklaracji podatkowych. W okresie styczeń-czerwiec 2018 r. to kwota 86 mln zł, podczas gdy rok temu 241 mln zł.

Ustalenia kontroli to jedna strona medalu. Druga to skuteczność ściągania domiarowych kwot, która od lat jest niska, oscyluje w okolicach 10 proc. ©

► **MNIEJ, ALE WIĘCEJ:** Kontrolerzy celno-skarbowi, podlegający Marianowi Banasiowi, wiceministrowi finansów, precyzyjniej namierzają firmy do prześwietlenia. W całym kraju przeprowadzają coraz mniej inspekcji, ale ich efektywność jest coraz większa. [FOT. WM]



OKIEM EKSPERTÓW

## Uczciwych zostawiają w spokoju

PROF. WITOLD MODZELEWSKI  
doradca podatkowy, były wiceminister finansów

Oceniając działania kontroli celno-skarbowych należy podkreślić, że nastąpiła zmiana struktury podmiotowej kontrolowanych, czyli kontrolerzy przychodzą do innych firm niż wcześniej. Do niedawna fiskus szperał, żeby znaleźć cokolwiek, nawet w firmach, którym trudno było zarzucić udział w oszustwach podatkowych. Wykorzystywał np. różnice w poglądach interpretacyjnych, drobne błędy w rozliczeniach albo to, że ktoś nie zauważył zmian w przepisach. Kontrole holdowały zasadzie, że jeśli się szuka, to zawsze coś się znajdzie. To się zmieniło. Celem akcji kontrolnych są głównie dokonujący agresywnych optymalizacji na wysokie kwoty, przede wszystkim w podatku VAT. Drastycznie zmalały kontrole w zakresie akcyzy. Generalnie można uznać, że kontrolerzy już nie szukają haków na uczciwe firmy.

## Lepiej się nie narażać

LUKASZ CZUCHARSKI  
ekspert podatkowy Pracodawców RP

W pewnym stopniu należy zgodzić się ze stwierdzeniem, że niektóre działania resortu finansów, zmierzające do uszczelniania systemu podatkowego, przynoszą efekt w postaci większej skłonności do należytego rozliczania się z fiskusem. Przyczyniają się do tego nie tylko wdrożone narzędzia uszczelniające, ale także specyficzna atmosfera, nastawiona na ściganie nieuczciwych i oszustów. To jest pozytywne zjawisko. Rośnie świadomość korzyści z dobrowolnego, należytego płacenia podatków, firmy widzą, że nie oplaca się narażać. Dane przedstawiane przez MF pokazują, że zmniejsza się skala wyludzeń oraz wszelkich innych nieprawidłowości podatkowych. Na pewno organy skarbowe szeroko korzystają z możliwości analitycznych, jakie mają, wystarczy wskazać na JPK czy STIR. Jednak moim zdaniem typowanie do kontroli celno-skarbowych pozostawia jeszcze sporo do życzenia. Nierzadko zdarza się, że kontrolerzy nadal wchodzą do uczciwych firm. Niektóre zasady typowania do kontroli są absolutnym skandalem, jak to dzieje się chociażby w kieleckiej skarbowce, której szefostwo wysłało kontrolerów tylko do firm z majątkiem, aby u nich szukać pieniędzy.